

Oficjalny portal informacyjny Gminy Kołaczyce

Adres artykułu: <https://kolaczyce.pl/artykul/127-224-zabytki-sowina>

Zabytki Sowina

W X wieku Sowina, jako osada, była wymieniona w posiadłościach wsi parafialnej Bieździedzy, jako własność benedyktynów z Tyńca. Nazwa wsi kształtowała się od wczesnego średniowiecza i mogła wywodzić się od jej założyciela, osadnika o imieniu "Sowa". Napotykanne są także w dokumentach nazwy pochodne o brzmieniu:

Szowyna (1430) ,

Sowyna – wydzielone przysiółki: Sowina Dolna i Sowina GórnaSyowyna

Syowyna (1474)

Osowina (1503)

Sobyna (1537)

Szowna (XV w.)

Wieś leży w zlewni Wisłoki (potok Bieździada) na Pogórzu Strzyżowskim (513.63), zajmuje powierzchnię 825 ha (ok. 14% powierzchni gminy). Od północy sąsiaduje z Januszkowicami i Gogołowem (granica przebiega wzdłuż wzniesień o wysokości 355 do 425 m n.p.m.), od zachodu z Kołaczycami i Nawsiem Kołaczyckim (wzniesienia ok. 350 m n.p.m.), od południa z Bieździedzą i Bieździadką (wzniesienia od 380 do 404 m n.p.m.), a od wschodu z Lublicą (wzniesienia ok. 430m n.p.m.). Przez wieś (przysiółki "Rzym" i "Folwark") przebiega szlak rowerowy (żółty) wiodący od Bieździedzy do Gogołowa.

Jest to osada wiejska o charakterze rozproszonym. W 1860 roku powstała w Sowinie szkoła trywialna z inicjatywy ówczesnych właścicieli wsi, Ignacego i Jana Oberlanderów.

W 1911 roku, Michał Kopeć (wójt gminy), Wojciech Rozpara (kierownik szkoły powszechnej) , Stanisław Jachym (późniejszy pierwszy komendant OSP) oraz Jan Kopeć (żołnierz Armii Hallera) - utworzyli i zarejestrowali w Zwierzchności Gminnej w Sowinie, straż ogniowa (pożarną). W 2006 roku powstała Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Sowinie, należąca do dekanatu Brzostek, diecezji rzeszowskiej. Około 1920 roku wybudowano we wsi pierwszy Dom Ludowy, gdzie zaczęło się rozwijać życie kulturalne. Prowadzono prelekcje na tematy: sytuacji w kraju, uprawy roli, prowadzenia pasiek pszczelich, hodowli bydła i trzody oraz członkostwa w spółdzielni spóżywców "Społem". Działał w nim chór wiejski (członkowie OSP i Koła Młodzieży Wiejskiej). Organizowano festyny wiejskie i przedstawienia teatralne np.: Jasełka, Mundur swatem, Ułan i młynareczka, Wesele staropolskie. Kilkunastu mężczyzn należało do Oddziału Kosynierów z Bieździedzy i stanowili tzw. "straż grobową". W 1945 roku

powstał Klub Rolnika.

Reaktywowano amatorski zespół teatralny (20 osób), który przygotował kilka sztuk: Dami huzary, Śluby panieńskie, Grzech, Niemcy, Ich czworo i Moralność Pani Dulskiej. Przy Klubie Rolnika działało Koło Gospodyń Wiejskich, które organizowało kursy kroju i szycia, wypieku ciast i innych praktycznych zajęć. Koło funkcjonuje obecnie pod nazwą Stowarzyszenie Koło Gospodyń Wiejskich "SOWINIANKI" i wprowadziło do swojego programu kulturalnego m.in. obrzęd "Święta Chleba".

Niezwykle ważną Rodziną w społeczności Sowiny i gminy Kołaczyce jest Rodzina Anny i Stanisława Kopciów, którzy podczas przetaczającego się przez te ziemie Holocaustu, z narażeniem życia, uratowali żydowskie dzieci. W 1942 r. sąsiad Kopciów, Żyd Joachim Krueger, zwrócił się do Stanisława z prośbą o pomoc, gdyż potrzebował schronienia dla siebie, żony i siódemki dzieci. Kopciowie bez wahania zdecydowali się pomóc Kruegerom. Joachim z synem zamieszkali w malutkim mieszkaniu Kopciów. Często przebywała tam też jego najstarsza córka -Hanna, przychodziły też młodsze córki: Tymcia, Etusia, Gienia Salcia i Marysia" -wspomina Anna Kopeć.

Jednak ktoś doniósł Niemcom, że u Kopciów przebywają Żydzi. Szczęśliwie Polak, którego wysłano, by to sprawdził, nie wydał ich ale ostrzegł. Następnym razem do ich domu przyszedł niemiecki żołnierz. Anna bardzo się przestraszyła, zaczęła częstować go przygotowanym właśnie budyniem. Niemiec nie doniósł na nich, co więcej, zaznajomił się z Anną Kopeć, przychodził do niej m.in. po mleko. W czasie wojny Pani Anna urodziła dwójkę dzieci. Mimo biedy, Kopciowie dzielili się z Kruegerami tym co mieli. Gdy w obawie przed wysiedleniami, Kopciowie na tydzień przenieśli się do pobliskiego lasu, Kruegerowie ukrywali się razem z nimi.

Dzięki pomocy Kopciów oraz innych mieszkańców okolicznych domów Kruegerom udało się przetrwać okres wojny. Joachim, jego żona i jedyny syn zginęli jednak zaraz po wojnie, powróciwszy w 1945 r. zostali zamordowani we własnym domu. Córki Kruegerów kolejno wyjeżdżały po wojnie do Stanów Zjednoczonych. Przez wiele lat Anna Kopeć nie miała kontaktu z uratowanymi Żydówkami. Dzięki kuzynowi Kruegerów , który odszukał Panią Annę, nawiązano z Nią ponownie kontakt. W 2002 r. Anna Kopeć wraz z wnuczką poleciały do Stanów Zjednoczonych spotkać się z córkami Kruegerów i ich rodzinami.

Za pomoc, jaką w trakcie wojny Anna i Stanisław Kopciowie udzielili rodzinie Kreugerów, zostali Oni, w 2003 r., odznaczeni medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. Są wielką dumą całej społeczności kołaczyckiej za godną naśladowania postawę pełną humanitaryzmu i heroizmu.

Ciekawostką jest także gwara tego regionu. Język mieszkańców wsi jest charakterystyczny dla Małopolski, Pogórza i Beskidu Niskiego oraz powiatu jasielskiego. Odznacza się tzw. mazurzeniem, czyli ostrym wymawianiem zgłosek zębowych. Popularnie określa się tego typu mowę jako syczenie.

Mówiono c zamiast cz (np. łocy - oczy, tocy - toczy, rocny - roczny, copka - czapka) s zamiast sz (np. mos - masz, kosyk - koszyk, troscyć - troszczyć, toscyć - taszczyć) i rz jak z (np. kuz - kurz). Literę a wymawiano na tym terenie jak o (dla przykładu - pan - pon, mam - mom, raz - ros, kazał - kozoł) lub e (np. daj - dej, graj - grej, oddaj - oddej), om zamiast ą (np. mielom - miela, noszom - noszą, jedzom - jedzą, robiom - robia), e jako y (np. syr - ser, śtyry - cztery, mymu - memu), ę na końcu słów jako e (np. widze - widzę, ide - idę, szyje - szyję), ej jako y oraz i (np. w naszym wsi - w naszej wsi, u swoich siostry - u swojej siostry). Przed o i u dawano przydech ł (przykłady: łoko - oko, łucho - ucho, łowca - owca, łulubiony - ulubiony), k wymawiali często jak ch (np. chto - kto, chtóry - który, chtoryndy - któreńdy) lub g (np. Wielganoc - Wielkanoc, wielgi - wielki). Na znacznej części Pogórza opuszczano w wypowiedziach literę ł (przykłady: chaupa - chałupa, zogówek - zagówek) a t wymawiano jako k (np. kwardy - twardy, krzyźwy - trzeźwy). Mówiąc do starszego człowieka zwracano się do niego w l. mnogiej wy (wiycie, suchejcie, godom wom). Zamiast przyimka przez mówiono bez (bez droge, bez pole, bez miydze) .

Zabytki warte zobaczenia:

- dom drewniany pod nr 150 z lat 1900-1925, którego właścicielem był Stanisław Lechwar.

We wsi istnieją obiekty, które nie posiadają statusu zabytku:

- kaplica murowana w przysiółku "Rzym" z rzeźbioną w tynku przy zwieńczeniu dachu datą "1872";
- drewniany dom w przysiółku "Potok" z rzeźbioną na belce stropowej (tragarz) datą "1879"
- drewniana kapliczka szafkowa na starej lipie, wykonana przez miejscowego rzeźbiarza Ludwika Grzebieniowskiego (ur. 1900; zm. 1965)

Na terenie wsi znajduje się wiele krzyży przydrożnych i kapliczek (wiele z nich jest umieszczonych na prywatnych posesjach lub frontonach domów mieszkalnych).

Zapraszamy do zapoznania się Gminnymi Kartami Adresowymi Zabytków Nieruchomych.

Karty Adresowe Zabytków Nieruchomych

[1. Kapliczka Matki Bożej Różańcowej](#)

[2. Kapliczka Matki Bożej](#)

Kapliczki w miejscowości Sowina

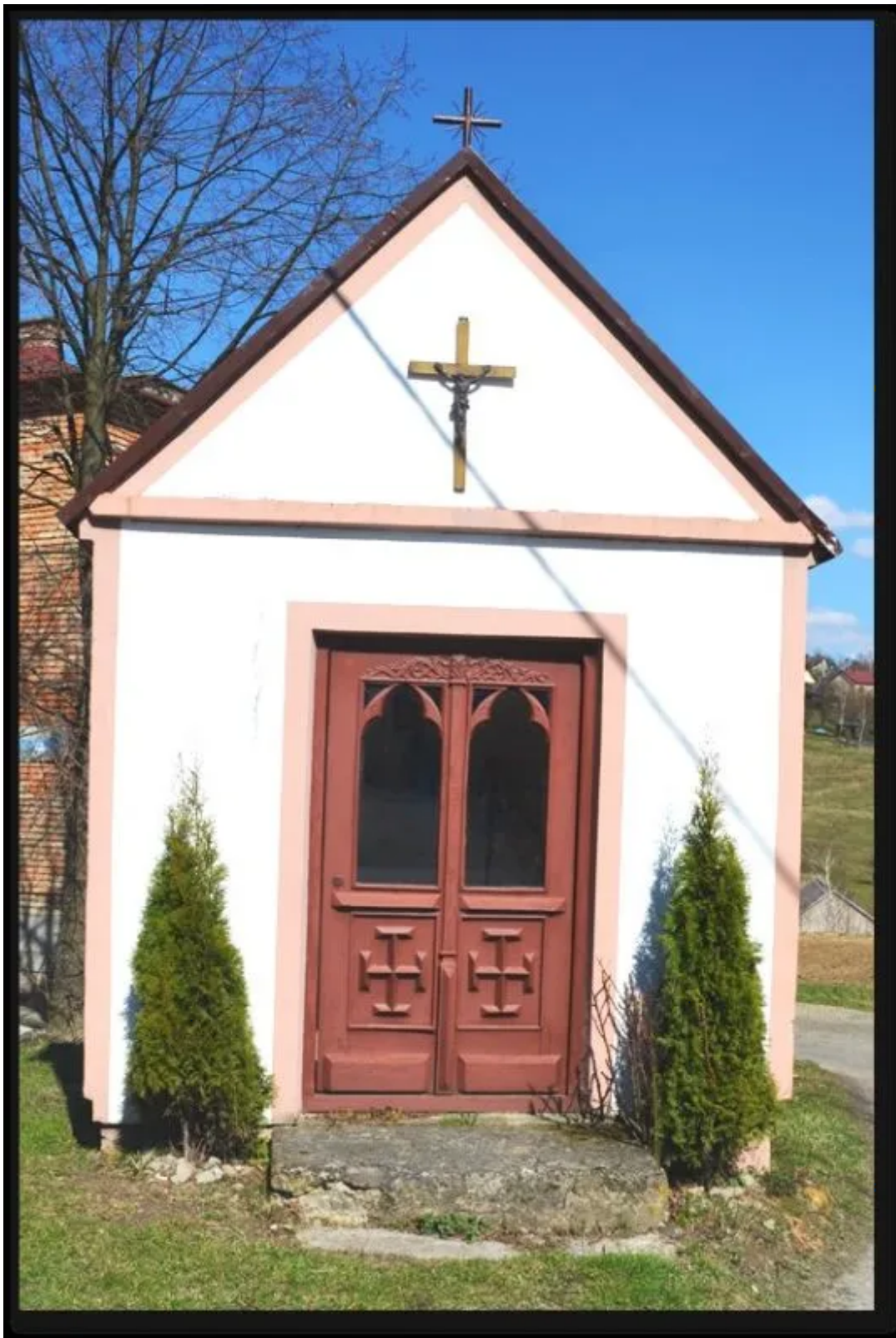


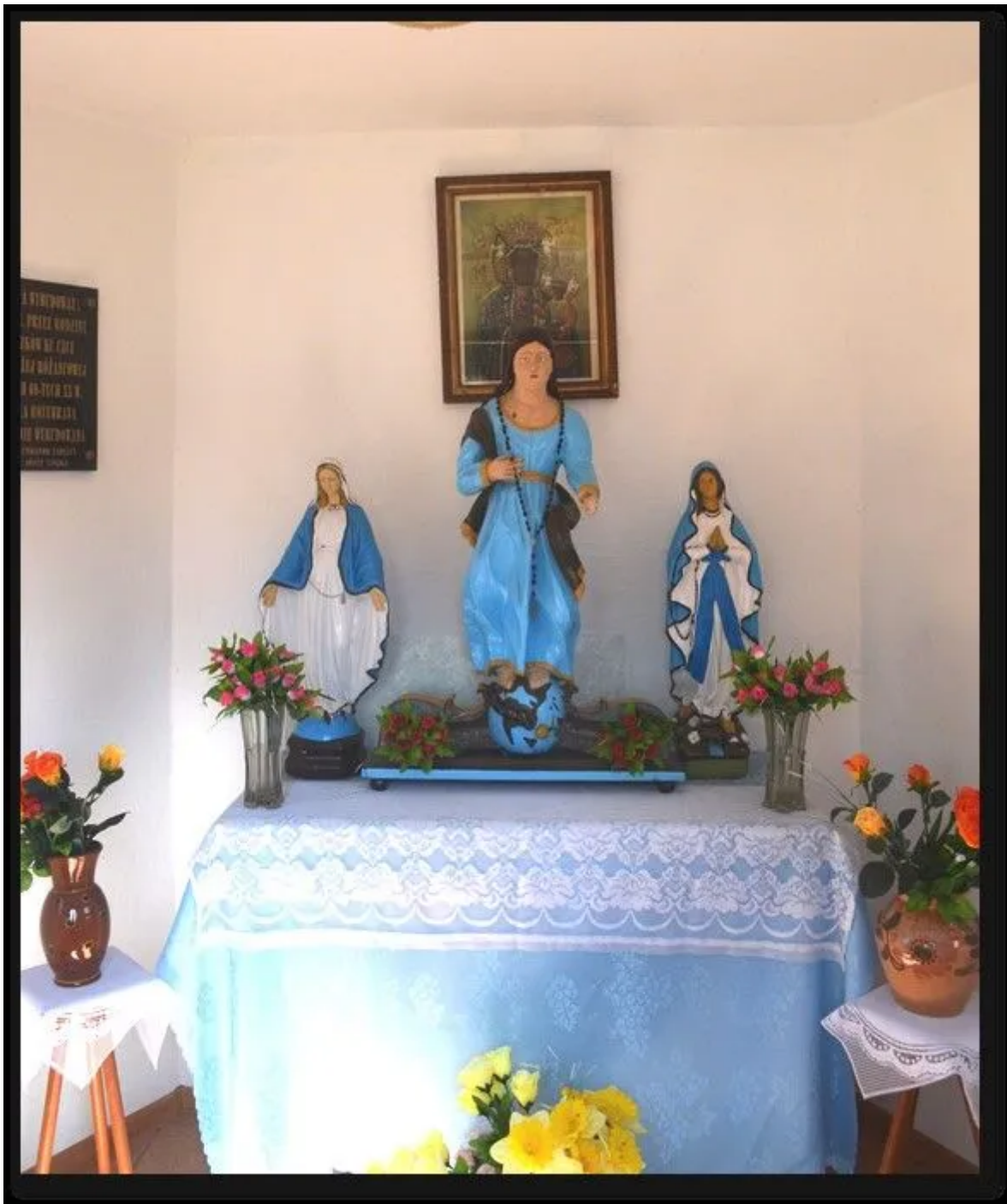
1892















Metryczka

Opublikował w BIP:	Katarzyna Lisowska
Data opublikowania:	05.09.2022 13:45

Ostatnio zaktualizował:	Natalia Maziarz
Data ostatniej aktualizacji:	21.03.2025 08:32
Liczba wyświetleń:	29